



Stanisław Wyspiański

WESELE

Stanisław Wyspiański

Wesele

Autorki opracowania:
Anna Popławska, Sylwia Wójtowicz

Korekta:
Monika Łojewska-Ciępka, Agnieszka Nawrot,
Karolina Rymut-Kościelniak, Maria Zagnińska

Ilustracje:
Jolanta Adamus Ludwikowska – s. 17, 39, 69, 113, 185, 187,
Bridzia – s. 175, Dariia Baranova – s. 27, 165,
Lucie Skalova – s. 6, 65, 149, Lukas Kurka – s. 24,
RedKoala – s. 108, 117, 151, 161, scops_art – s. 129,
Sergey Mat – s. 87 / Shutterstock.com

ISBN 978-83-7327-237-8

Wydanie VI zaktualizowane

© Copyright by Wydawnictwo GREG® Sp. z o.o.

2026

Wydawnictwo GREG®
ul. Klasztorna 2B
31-979 Kraków
tel. 12 680 15 50
greg.pl

Księgarnia internetowa: greg.pl

Znak firmowy GREG® zastrzeżony w Urzędzie Patentowym RP.
Wszystkie prawa zastrzeżone.
Żadna część niniejszej publikacji nie może być reprodukowana
lub przedrukowana bez pisemnej zgody Wydawnictwa GREG®.

Skład i łamanie:
Pracownia Register

Okładka:
BROS

Na okładce wykorzystano fragment kopii obrazu
Leona Wyczółkowskiego *Staćcyk* ze zbiorów prywatnych.



AKT I

SCENA 1

Czepiec, Dziennikarz

CZEPIEC

Cóż tam, panie, w polityce?
Chińczyki trzymają się mocno!⁹

DZIENNIKARZ

A, mój miły gospodarzu,
mam przez cały dzień dosyć Chińczyków.

CZEPIEC

Pan polityk!

DZIENNIKARZ

Otóż właśnie polityków
mam dość, po uszy, dzień cały.

CZEPIEC

Kiedy to ciekawe sprawy.

DZIENNIKARZ

A to czytaj, kto ciekawy;
wiecie choć, gdzie Chiny leżą?

Dziennikarz –
z ironią o chłopach

CZEPIEC

[10] No daleko, kajsi gdzieś daleko;
a panowie to nijak nie wiedzą,
że chłop chłopskim rozumem trafi,
choćby było i daleko.
A i my tu cytomy gazety
i syćko wiemy.

Czepiec –
o zainteresowaniu
polityką

DZIENNIKARZ

A po co – ?

⁹ *Chińczyki trzymają się mocno?* – jesienią 1899 r. w Chinach wybuchło tzw. powstanie bokserów przeciw cudzoziemcom, stłumione przez siły międzynarodowe.

POETA

Na prośbę i rozkaz twój:
żeś to dzisiaj panna młoda,
jak jaśminy, jak jagoda...

PANNA MŁODA

I o cóż się to rozchodzi,
że pon tyło się spodziwo
po mnie?

POETA

[1320] Ty dzisiaj jesteś szczęśliwą,
panno młoda – zaprosz gości
tych, którym gdzie złe wciórności
dopiekają – którym złe –
których bieda, Piekło dręczy,
których duch się strachem męczy,
a do wyzwolenstwa się rwie.

PANNA MŁODA

I po cóż te z Piekła duchy?

POETA

Niechaj przyjdą na podsłuchy,
na Wesele, gdzie muzyka...

PANNA MŁODA

[1330] A to mi pon zabił ćwika;
kaz się tyło luda zmieści?

POETA

Muzyka ich chwilę popieści;
duch taki chwilę przystanie,
a potem, jako dym, znika.

PANNA MŁODA

Pon cosi trzy po trzy bają;
może się inksi poznają,
o co chodzi – ot, mój mąż.



SCENA 38

Poeta, Panna Młoda, Pan Młody

POETA

Ach! pan młody – ty pan młody!
Słuchaj, przecie ty poeta
[1340] i ty dzisiaj sprawiasz Gody!

PAN MŁODY

Ja szczęśliwy, do gospody
sprosiłbym tu cały świat:
takim rad, takim rad.

POETA

Zaprośże tego chochoła;
tam za oknem skrył się w sad.

PAN MŁODY

Cha, cha, cha – cha, cha, cha,
przyjdź, chochole,
na Wesele,
zapraszam cię ja, pan młody,
[1350] wraz na gody
do gospody!

PANNA MŁODA

Jest na tyle jeść i pić,
możesz sobie z nami kpić!

PAN MŁODY

Dla nas samych dość za wiele;
przyjdź, chochole,
na Wesele!

PANNA MŁODA

Przyjdź, przyjdź, jak mos wole!

POETA

Cha, cha, cha...

PANNA MŁODA

Cha, cha, cha!
Skoro północ zacznie bić,
[1360] do nas tu na izbę przydź.



JASIEK*(jest teraz kontent a dziwuje się)*

Tyle par, tyle par!

CHOCHOŁTańczuj, tańczy cała szopka,
a cyś to ty za parobka?Symbole –
chocholi taniec**JASIEK***(z ręką do czoła, jakby se chciał na ucho nasunąć czapki)*Kajsi mi sie zbyła copka –
przeciem družba, przeciem družba,
a družbie to w copce służba.**CHOCHOŁ***(w takt się chyla a przygrywa)*Miałeś, chamie, złoty róg,
miałeś, chamie, czapkę z piór:
czapkę wicher niesie,
róg huk po lesie,
ostał ci sie ino sznur,
ostał ci sie ino sznur.*(Kogut pieje).***JASIEK***(jakby tknięty, przytomniejąc)*[1170] Jezu! Jezu! zapiął kur! – –
Hej, hej, bracia, chycie koni!
chycie broni, chycie broni!!
Czeka was WAWELSKI DWÓR!!!!**CHOCHOŁ***(w takt się chyla a przygrywa)*Ostał ci sie ino sznur.

Miałeś, chamie, złoty róg.

JASIEK*(aże ochrypty od krzyku)*

Chycie broni, chycie koni!!!!

(A za dziwnym dźwiękiem weselnej muzyki wodzą się liczne, przeliczne pary, w tan powolny, poważny, spokojny, pogodny, półcichy – że ledwo szumią spodnice sztywno krochmalne, szeleszczą długie wstęgi i stroiki ze świecidełek podzwaniają – głucho tupocą buty ciężkie – taniec ich tłumny, że zwartym kołem stół okrążają, ocierając o się w ścisku, natłoczeni).



JASIEK

Nic nie słysom, nic nie słysom,
ino granie, ino granie,
jakieś ich chyćiło spanie...?!

(Dech mu zapiera Rozpacz, a przestrasz i groza obejmują go martwością; ślania się, chyla ku ziemi, potrącany przez zbity krąg taneczników, który daremno chciał rozerwać; – a za głuchym dźwiękiem wodzą się sztywno pary taneczne we wieniec uroczysty, powolny, pogodny – zwartym kołem, weselnym –)

(Kogut pieje)

JASIEK

(nieprzytomny)

[1180] Pieje kur; ha, pieje kur...

CHOCHOŁ

(nieustanną muzyką przemożny)

Miałeś, chamie, złoty róg...



Pełne opracowanie

Biografia autora



Stanisław Wyspiański – genialny malarz, dramaturg, rysownik, poeta – urodził się **15 I 1869 r.** w Krakowie. Był grafikiem książkowym, projektantem wnętrz i mebli (inicjator sztuki stosowanej), współtwórcą (z Władysławem Ekielskim) projektu przebudowy wzgórza wawelskiego (*Akropol*).

Był synem rzeźbiarza i fotografa Franciszka Wyspiańskiego i Marii z Rogowskich. Wcześnie osierocony przez matkę (w wieku 7 lat), od 1880 r. wychowywany był przez bezdzietne wujostwo. To w domu Stankiewiczów i pracowni ojca przy ulicy Kanoniczej, tuż *u stóp Wawelu* mały Stanisław spotkał m.in. Jana Matejkę i Józefa Szujskiego.

Uczęszczał do znanego gimnazjum św. Anny. W okresie szkolnym tworzył pierwsze teksty literackie (m.in. dramatyczną interpretację obrazu *Matejki Batory pod Pskowem* – 1886) i dzieła malarskie. Wtedy też zaprzyjaźnił się z Józefem Mehofferem, Lucjanem Rydlem, Stanisławem Estreicherem, Kazimierzem Przerwą-Tetmajerem – ważnymi w przyszłości postaciami kultury polskiej przełomu XIX i XX w. Był częstym gościem w domu profesorostwa Estreicherów, gdzie poznawał prawdziwie krakowski klimat i kształtował swój stosunek zarówno do spraw narodowych, jak i do samego miasta. Rozwijał się, kształtował poglądy na sztukę, odkrył nową pasję – teatr. Odwiedzał również dom państwa Rydlów.

W 1887 r. Wyspiański rozpoczął studia malarskie w Szkole Sztuk Pięknych w Krakowie, zapisał się na wydział filozoficzny Uniwersytetu Jagiellońskiego, słuchał też wykładów z literatury, historii i historii sztuki. Dyrektor Szkoły Sztuk Pięknych Jan Matejko powierzył mu (jako wyróżniającemu się uczniowi) prace przy polichromii Kościoła Mariackiego.

Wszechstronne zdolności i fascynacje artystyczne Wyspiańskiego zaowocowały syntezą sztuk w jego dramatach. Do współdziałania w tworzeniu dzieł teatralnych powoływał wszystkie dziedziny sztuki, którymi się zajmował – architekturę, malarstwo, sztukę użytkową (projektował meble), muzykę, słowo i grę aktorską.

W 1894 r. Wyspiański podjął pracę przy polichromii restaurowanego właśnie Kościoła oo. Franciszkanów, zaprojektował do niego witraże: bł. Salomei, św. Franciszka i Boga Ojca (*Stać się*). Nawiązał również współpracę z Teatrem Miejskim, którego dyrektorem był wówczas Tadeusz Pawlikowski. Jednocześnie zajmował się malarstwem, był znanym rysownikiem i portrecistą, uczestniczył w próbach do swoich dramatów, robił projekty scenografii i kostiumów. Jednocześnie nie przerywał pracy literackiej, tworząc dramaty.



Streszczenie szczegółowe

Rzecz dzieje się w roku tysiąc dziewięćsetnym.

AKT I

Scena 1

Osoby: *Czepiec, Dziennikarz*

Czepiec okazuje swe zainteresowanie wydarzeniami rozgrywającymi się na świecie, jednak Dziennikarz bagatelizuje jego pytania i dziwi się, że chłopom nie wystarcza ich własny, ograniczony wiejski świat. Czepiec opowiada o gotowości mas chłopskich do działania i krytykuje niezdecydowanie klas wyższych – panów, którzy nawet *nie chcom chcieć*.

Pewniak
na teście

Scena 2

Osoby: *Dziennikarz, Zosia*

Dziennikarz prawi Zosi liczne komplementy, ale dziewczyna stwierdza, że nie są sobie przeznaczeni i z tego powodu wszystkie te piękne słowa są zbędne.

Scena 3

Osoby: *Radczyńi, Haneczka, Zosia*

Dziewczęta proszą Radczyńię o pozwolenie na włączenie się do zabawy. Radczyńi początkowo nie zgadza się, twierdząc, że chłopci nie są odpowiednim towarzystwem dla młodych panienek, ale w końcu udaje im się owo zezwolenie uzyskać.

Pewniak
na teście

Scena 4

Osoby: *Radczyńi, Klimina*

Klimina przedstawia się Radczyńi i wita się z nią, a później stwierdza, że *coraz więcej potrzeba ludzi* i że z tego powodu jest ona (Klimina) skora do swatania młodziuży.

Scena 5

Osoby: *Zosia, Kasper*

Zosia tańczy z Kasprem. W tym czasie jej partner opowiada o swatanej mu dziewczynie – Kaśce.

Scena 6

Osoby: *Haneczka, Jasiek*

Haneczka zaprasza Jaśka do tańca.

Scena 7

Osoby: *Radczyńi, Klimina*

Kobiety rozmawiają początkowo o pracach polowych, o których – jak się okazuje – Radczyńi nie ma najmniejszego pojęcia i zadaje dowodzące jej ignorancji pytania o czas siewów. Zmienia więc temat i komplementuje Kliminę, że wygląda jeszcze młodo i że pewnie wyjdzie za mąż. Klimina reaguje z pewnym

Pewniak
na teście

Rachela

Córka karczmarza z Bronowic, Hersza Singera, **doskonale wykształcona** (samouctwo), ale zgodnie z młodopolską modą przesadnie **egzaltowana** dziewczyna. We wszystkim dostrzega poezję, jej rozbudzona lekturą wyobraźnia otacza aurą poetyczności rozśpiewaną, roztańconą chatę i krzewy róż otulone słomą. Magię i mistykę łączy z **inteligencją**, erudycją odcytanej i **pewnej siebie** młodej kobiety, dyskutującej m.in. o wolnej miłości. Wyspiański, kreując postać Racheli, opowiedział się za równouprawnieniem kobiet i asymilacją Żydów jednocześnie.

Prawdziwa Pepa Singer była cichą, skromną, niczym niewyróżniającą się dziewczyną. Po premierze *Wesela* swoje sceniczne wyobrażenie wcieliła w rzeczywistość, zaczęła bywać w środowisku artystycznym, przedstawiając się zawsze jako Rachela.

Nos

Nos uosabia w intencji Wyspiańskiego wszystkie najbardziej typowe cechy artystycznego środowiska Młodej Polski:

- dużo pije, a trzeba wiedzieć, że picie stało się wśród bohemy Przybyszewskiego obrzędem, misterium. Właśnie stąd słowa Nosa: *Piję, piję, bo ja muszę, / bo jak piję, to mnie kłuje: / wtedy w piersi serce czuję, / strasznie wiele odgaduję* (akt III, sc. 2); */ Chopin gdyby jeszcze żył, / toby pił* (akt III, sc. 2).
- godzinami wygrywa na fortepianie utwory Chopina; Przybyszewskiego pasjonowało zwłaszcza *Preludium A-dur* (powszechnie znane jako marsz żałobny);
- jest **znudzony, zmęczony** (typowe cechy dekadentyzmu): *Wszystko nudzi, / wszystko mi się przykrzy już* (akt III, sc. 2);
- wyznaje kult sztuki: *...eviva l'arte* (akt III, sc. 2).

Jako typowy dekadent łączy więc w swojej osobowości egotyzm, nieprzy stosowanie do życia, pogardę dla codzienności, skłonność do hedonizmu. Jest bohaterem słabym, pozbawionym woli walki, ale interesującym, ambiwalentnym (tzn. wewnątrznie sprzecznym).

Gospodyni

Mimo młodego wieku (żona Włodzimierza Tetmajera miała w czasie wesela około 27 lat) kobieta **poważna, dojrzała, praktyczna, troskliwa**. Jest prawdziwą gospodynią, kochającą żonę i matką, dbającą o rodzinę. Wykazuje **dystans wobec politycznych zainteresowań męża**, umie go sobie podporządkować. Swoim postępowaniem – uśpienie męża, ukrycie w skrzyni złotej podkowy – staje się **współsprawczynią upadku idei powstania**. Nie odczuwa jednak rozpaczy, najprawdopodobniej **nie wie nawet, że jej praktyczność i zapobiegliwość o spokój męża doprowadziły do klęski**.

Klimina

Wieśniaczka w średnim wieku. Jest energiczna, żywa, zdradza ochotę do zamążpójścia lub swatania innych. Jest wesoła, rubaszna, prostolinijna, chętna do tańca i zabawy. Świadoma swojej wartości, nie czuje kompleksów w rozmowie z krakowską mieszczką, nie zdradza również chęci porozumienia. Niewygodne pytania o życie na wsi obraca w ironiczne żarty, a na pytanie o swoje zamążpójście odważnie odpowiada: *A cóż się ta tak pytacie?!* (akt I, sc. 7).



- **obnaża prawdziwy stan stosunków chłopsko-inteligenckich**, opartych z jednej strony na nieufności, lęku, a z drugiej na powierzchownej fascynacji, co prowadzi do braku realnego zrozumienia i porozumienia;
- **pesymistycznie ocenia patriotyzm Polaków**, którzy deklarują wolę walki o wolność, a tak naprawdę rezygnują z niepodległości, zadowolając się namiastką w postaci ograniczonej autonomii, realizując się w małych prywatnych ambicjach.

Wszyscy bohaterowie *Wesela* są patriotami, tęsknią za minioną chwałą Rzeczypospolitej, pielęgnują tradycję, marzą o wolności. Rozumieją, że bez czynnego udziału chłopów osiągnięcie niepodległości jest niemożliwe. Zbytne **zapatrzanie w przeszłość osłabia ich**, usypia poczucie winy za grzechy ojców, powoduje strach na widok uzbrojonych chłopów. Zapatrzeni w artystyczne wizje Zawiszy Czarnego, Stańczyka, Wernyhory, marzą o wskrzeszeniu przeszłości bez Hetmanów. **Wielkość narodowych, romantycznych wizji poraża, więc nie czują się dość silni, by je zrealizować**. Marzą o ucieleśnieniu mitów chłopca-kosyniera spod Raławic, chłopca-Piasta i naczelnika w kmiecej sukmanie, którym byłby ktoś z nich, a **nie dostrzegają problemów współczesnych chłopów** (np. dziennikarz ignoruje polityczne zainteresowania Czepca) i tego, że **chłopi nie są żywą legendą, lecz realnymi ludźmi. Gotowość ludu do walki przeraża** niegotowością do roli przywódcy inteligencję. Dlatego też zadanie powierzone przez Wernyhore nie zostało wypełnione – Jasiiek gubi złoty róg (a więc chłopci jeszcze nie dojrżeli do udziału w walce o wolność narodu), natomiast Gospodarz niczego nie pamięta po przebudzeniu ze snu (a więc jako przedstawiciel inteligencji czy szlachty, z której się wywodzi, nie jest już zdolny stanąć na czele ruchu narodowowyzwoleńczego).

Pewniak
na teście

Język w *Weselu*

Stanisław Wyspiański dzięki **dialektyzacji** (rodzaj stylizacji, która polega na wprowadzeniu do języka elementów gwarowych do całego utworu lub jego fragmentów, np. dialogów) sprawia, że język *Wesela* jest barwny, żywy, doskonale uboga obraz bohaterów bronowickiej wsi. Wyspiański wprowadził do utworu elementy z gwary małopolskiej – to **stylizacja gwarowa**. Język ten dominuje przede wszystkim w dialogach postaci. W języku można dostrzec:

- mazurzenie (wymawiane „c” zamiast „cz”, „s” zamiast „sz”, „z” zamiast „ż”): „po cóz”, „cytomy”
- wymiana samogłosek nosowych „ą” i „ę” na „om”, „em”, „e”: „chcom”, „obsmiwajom”
- zamiana „a” na „o”: „pon tyło się spodziwo”, „godać”, „wygodała”
- niepoprawna odmiana: „roki”, „do światu”
- słownictwo typowe dla gwar małopolskiej: „kajsi”, „ino”, „wprzódy”, „syćko”.

Stylizacja gwarowa w *Weselu* ma na celu przybliżyć czytelnikom czas, w którym rozgrywa się akcja, ukazać w pełni bronowicką chatę, zindywidualizować język postaci oraz uwypuklić kontrast między chłopami i ogarniętą chłopomanią inteligencją, a także oddać lokalny koloryt i podkreślić autentyzm przedstawionego w utworze środowiska.

Pewniak
na teście

walki przeciw zaborcom nie jest skutkiem chłodnej, racjonalnej kalkulacji, lecz rozgorączkowania i emocji.

Wesele jako „teatr ogromny”

Dramat, jaki tworzył Stanisław Wyspiański, to dramat oryginalny, określany często przez niego samego jako „teatr ogromny”. Takim utworem jest na przykład *Wesele*. Wyspiański w tym dramacie:

1. Podejmuje tematykę narodową, stąd też często obok nazwy „teatr ogromny” spotyka się pojęcie „teatru narodowego”. **Tematyka narodowa zbliża *Wesele* do tradycji polskiego dramatu romantycznego, w którym podejmowano ważne problemy dotyczące narodu i państwa w przełomowych momentach dziejowych (wojny, powstania, zabory).**
2. **Wszelkstronnie korzysta z tradycji teatru europejskiego**, od czasów antycznych do najnowszych osiągnięć modernizmu:
 - a) związek z **dramatem antycznym** dostrzegalny jest chociażby poprzez respektowanie w *Weselu* zasady trzech jedności (miejsca, czasu i akcji) oraz w konstrukcji scen – w większości z nich pojawiają się nie więcej niż trzy postacie jednocześnie;
 - b) z **dramatu romantycznego** „teatr ogromny” przejmuje między innymi problematykę narodowyzwolenczą, a także wprowadzenie do świata realnego duchów zmarłych (Widmo) oraz postaci fantastycznych, ze świata nadnaturalnego;
 - c) do **dramatu szekspirowskiego** nawiązuje poprzez postacie nierealne, zjawy, upiory i ich wpływ na rozwój akcji, a także zerwanie z klasyczną zasadą jedności estetyk, co zaowocowało w *Weselu* przeplataniem się patosu z komizmem;
 - d) wpływ **dramatu symbolicznego** Maurycego Maeterlincka widać w akcie drugim i częściowo w trzecim *Wesela*, w tak zwanych scenach symbolicznych;
 - e) ważna rola muzyki kojarzy „teatr ogromny” z **teatrem muzycznym** Wagnera (ideał syntezy sztuk).
3. **Dokonuje syntezy sztuk, łącząc słowo poetyckie z plastyką i muzyką:**
 - a) słowo poetyckie to oczywiście tekst główny (dialogi) i poboczny (rozbudowane **didaskalia** stanowią istotny element zastosowanej tutaj przez autora syntezy sztuk);
 - b) plastyka, której waga wynika między innymi z licznych nawiązań do znanych obrazów Jana Matejki (między innymi *Wernyhory*, *Raławic*, *Podniesienia dzwonu Zygmunta* czy *Stańczyka w czasie balu*) i Jacka Malczewskiego (*Rycerz u studni*); cały akt II zbudowany jest na zasadzie zestawienia obrazów;
 - c) muzyka to muzyka weselna, przewijająca się przez cały utwór, a także gra Chochoła na skrzypcach i jego śpiew w finałowej scenie utworu.

Pewniak na teście

Pewniak na teście

Pewniak na teście

SPIS TREŚCI

<i>Wesele</i>	
AKT I	7
AKT II	67
AKT III	130
Objaśnienia	188
KRÓTKIE OPRACOWANIE	
Krótko o utworze	191
Krótkie streszczenie.	192
Motywy	193
PEŁNE OPRACOWANIE	
Biografia autora	194
Geneza utworu	195
Wyjaśnienie tytułu utworu	196
Czas i miejsce akcji	196
Bohaterowie utworu	196
Postacie realistyczne.	196
Postacie wizyjne (fantastyczne).	198
Plan wydarzeń	198
Streszczenie szczegółowe	201
Charakterystyka głównych bohaterów	217
Charakterystyka pozostałych postaci	221
Znaczenie zjaw ukazujących się w akcie II	223
Problematyka utworu	226
Ocena inteligencji	226
Ocena chłopów.	227
Krytyka młodopolskiej chłopomanii.	228
Krytyczna ocena literatury końca wieku. Kompromitacja chłopskich mitów narodowych	228
Język w <i>Weselu</i>	229
Symbolika utworu	230
Bronowicka chata – symbolika przedmiotów	230
Gatunek utworu	231
<i>Wesele</i> jako „teatr ogromny”	232
Budowa utworu	233
Indeks komentarzy do tekstu	236



ISBN 978-83-7327-237-8



9 788373 2272378 >

Wydawnictwo GREG® 31-979 Kraków, ul. Klasztorna 2B,
księgarnia internetowa: www.greg.pl